



GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd AB Poznań, niedziela/poniedziałek 11/12 X 1953 r. • Nr 243 [2988]

Czynem produkcyjnym uczymy 36 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Załoga Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w szlachetnym dążeniu do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego podjęła cenne zobowiązania i wezwała do współzawodnictwa załogi wszystkich zakładów chemicznych w kraju i fabryk poznańskich

W ubiegły piątek w świetlicy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu odbyła się uroczysta masówka poświęcona 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na masówce tej załoga zakładów wyrażając swoją wdzięczność dla potężnego Kraju Rad, dla bohaterstwa narodu radzieckiego za pomoc udzielaną naszemu narodowi w budowie szczęśliwego, socjalistycznego jutra w naszej Ojczyźnie, postanowiła zobowiązaniami produkcyjnymi powitać rocznicę Wielkiego Października, rzucając równocześnie wezwanie do wszystkich zakładów przemysłu chemicznego w Polsce oraz wszystkich fabryk na terenie woj. poznańskiego o pójście jej śladem.

Rezolucja

My robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy administracyjni podejmujemy zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i wzywamy do podejmowania zobowiązań październikowych wszystkie zakłady przemysłu chemicznego w Polsce oraz wszystkie fabryki na terenie województwa poznańskiego.

36 lat temu nasi bracia robotnicy i chłopcy Rosji pod kierownictwem swojej Partii Komunistycznej przeprowadzili zwycięsko Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową, przerywając po raz pierwszy w historii świata front imperializmu.

W październiku 1917 roku skończyło się w świecie wszechwładztwo wyzyskiwaczy i ciemniwców. Na jednej szóstaj części kuli ziemskiej obalona została władza obszarników i burżuazji, rozbiły się państwa narodowe, wymieniony został stary aparat państwowy — aparat ucisku, wyzysku i krzywdy mas pracujących.

Powstało pierwsze w dziejach państwo robotników i chłopów — Państwo Socjalistyczne, stanowiące wzór, przykład i natchnienie dla całej międzynarodowej klasy robotniczej. Tego dzieła rozpoczynającego nową epokę w dziejach ludzkości dokonał lud Rosji pod wodzą genialnego Lenina i przewodniczkę międzynarodowego ruchu robotniczego — Wielkiej Partii Komunistycznej.

Dumni jesteśmy, że na frontach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej u boku Lenina i Stalina walczyli Polacy-rewolucjoniści z Feliksem Dzierżyńskim na czele.

Rewolucja Październikowa zapoczątkowała zwycięski pochód idei marksizmu-leninizmu, dała dowód, że klasa robotnicza może budować nowe życie bez burżuazji i przeciw burżuazji, stała się przykładem tego, jak wielkie siły twórcze wyzwolonych narodów może uruchomić władza ludu pracującego. Naród polski zawdzięcza Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dwukrotne wyzwolenie spod ucisku zaborców. Zawdzięczamy Wielkiemu Związki Radzieckiemu wyzwolenie z okrutnej okupacji hitlerowskiej, zawdzięczamy Wielkiemu Krajowi Rad wspaniałe sukcesy

osiągnięte na przestrzeni 9 lat Polski Ludowej.

W codziennej praktyce widzimy głęboką słuszość słów Tow. Bolesława Bieruta: „Przyjaźń ZSRR, przykład ZSRR, pomoc ZSRR, o to podstawowe źródło naszych zwycięstw“.

Nasze Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu powstałe na miejscu zrujnowanej, zacołanej technicznie w okresie Polski przedwrześniowej fabryki, przeżyły w ciągu 9 lat Polski Ludowej wielkie przeobrażenia i zmiany. Dzięki wielkiej, serdecznej pomocy Związku

Radzieckiego, której symbolem jest Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie, fabryka nasza staje się na wskroś nowoczesną, wyposażoną w najnowsze zdobycze wiedzy technicznej, które umożliwiły rozwinięcie nowoczesnej wysokogatunkowej produkcji nawozów sztucznych.

Świadomi zadań, jakie stoją przed nami, jako jednej z załóg przemysłu chemicznego, rozumiejąc naszą odpowiedzialność za wkład w dzieło sojuszu robotniczo-chłopskiego na polu zaopatrzenia rolnictwa w coraz więcej i lepszych nawozów sztucznych, pragniemy uczcić XXXVI rocznicę Wielkiego Października zobowiązaniami w zakresie produkcji, higieny i bezpieczeństwa pracy, poprawy warunków bytowych załogi.

Niech nasze zobowiązania, dzięki którym dostarczymy rolnictwu dodatkowo wysokogatunkowych nawozów sztucznych — zwiększą urodzaje naszych pól, podnosząc dobrobyt naszych braci — chłopów pracujących i całej naszej Ojczyzny, niech za cięśnią i pogłębią sojusz robotniczo-chłopski niewzruszony fundament władzy ludowej, granitową podstawę Frontu Narodowego.

Postanawiamy:

URUCHOMIĆ do dnia 15 października 1953 r. nowy oddział produkcyjny — pierwszy w Polsce oddział do granulowania superfosfatu, który będzie miał olbrzymie znaczenie dla naszej gospodarki rolnej.

1.000 kg superfosfatu granulowanego zastąpi chłopu polskiemu 2.000 kg dotychczas używanego superfosfatu pylistego. Do uruchomienia nowego oddziału w dniu 15 października br. przydzielili się m.in. brigady Zakładu Remontowo-Montażowych Przemysłu Kwasu Siarkowego, a szczególnie brigada Mała — która odda trzy dni przed terminem mieszalnik Eiricha, zasobniki superfosfatu świętego i elewator początkowy; brigada Osadnika, która dzień przed terminem odda wykonaną suszarnię, dmuchawę i komin oraz brigada Działacza, która dwa dni przed terminem wykończy budowę elewatora końcowego, sit wi. bracyjnych i młyn walcowego. Brigada inżyniersko-robotnicza pod kier. inż. Bęci zobowiązuje się do przeprowadzenia ruchu nowego oddziału oraz opracowania instrukcji technologicznej dla obsługi i praktycznie przeszkoli ją przy nowym oddziale do dnia 31 X br.

DZIĘKI tym zobowiązaniom nowy oddział — dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej — wyprodukuje do dnia 7 listopada br. pierwsze 1.000 ton granulowanego superfosfatu, a do końca br. da 11.000 ton nowej produkcji.

ZAŁOGA oddziału produkcji kwasu siarkowego, która pracuje obecnie na zintensyfikowanej na wzór techniki radzieckiej aparaturze, dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej przejdzie z wynikiem dobrym szkolenie wewnątrzzakładowe oraz, podejmując hasło Korabielnikowej, w IV kwartale przez opanowanie procesu technologicznego, zaoszczędzi na podstawowych surowcach 117 ton pirytu i 7 ton kwasu azotowego, a z zaoszczędzonych su-

rowców wyprodukuje ponad plan w IV kwartale 125 ton kwasu siarkowego. Brygady warsztatowe zobowiązują się przeprowadzić obecnie kapit. remont oddziału superfosfatu pylistego ukończyć na 2 dni przed terminem i oddać go do ruchu 23 października br. Warsztatowa brigada młodzieżowa brigadysty — Małeckiego składa list gwarancyjny, że remontowane przez nią agregaty i części agregatów będą pracowały po remoncie bezawaryjnie co najmniej 3 miesiące.

ODDZIAŁ SUPERFOSFATU pylistego zobowiązuje się przez zastosowanie metody Zandorowej nadrobić niedobór w planie trzech kwartałów. Załoga zobowiązuje się do dnia 7 listopada br. nadrobić zaległości tak, aby roczny plan wykonać do 28 grudnia br., a do końca roku wyprodukować ponad plan 1.000 ton superfosfatu pylistego, podnosząc swoją najwyższą produkcję dobową.

BRYGADA inżyniersko-robotnicza w składzie: inż. Bęć, mgr Zawadzki, mgr Niedzielski, inż. Biegański, inż. Szubert, mgr Sowiński, technik Vogt i robotnik oddziału superfosfatu — Stanisław Kubala, zobowiązują się przeprowadzić intensyfikację oddziału superfosfatu w czasie obecnego jego remontu i do dnia

7 listopada br. zakończyć jego rozruch, przez co uzyska się w IV kwartale 6.360 kg fluorokręmienu sodu ponad plan, i usunie prawie całkowicie szkodliwe dla zdrowia gazy fluorowodorowe.

ZAŁOGA oddziału soli fosforowych zobowiązuje się wyprodukować ponad plan w IV kwartale 50 ton fosforanu trójsodowego i 5 ton pirofosforanu ponad kwartalny plan. Równocześnie załoga tego oddziału zobowiązuje się zmniejszyć zużycie podstawowego surowca — importowanego apatytu — o 3 procent w stosunku do obecnego zużycia. Załoga oddziału przetworów kosztnych zobowiązuje się wykonać kwartalny plan wytwarzanych przez siebie asortymentów w 119 proc., a roczny plan oddziału w 104 proc.

DO NASZYCH zobowiązań dołączają się pracownicy Instytutu Kwasu Siarkowego i Nawozów Fosforowych w Luboniu, którzy zobowiązują się:

1. Pracownia granulacji i amonizacji superfosfatu pod kierownictwem zastępcy dyrektora — Przemysława Hoffmana i kierownika Zakładu w Luboniu — mgr. Dankiewicza zobowiązuje się w oparciu o wyniki badań, przeprowadzone w naszym Instytucie i Sprostzeniu, poczynione na Węgrzech w ramach między państwowej wymiany doświadczeń opracować do dnia 1 listopada br. instrukcję technologiczną granulacji superfosfatu, która umożliwi rozpoczęcie po raz pierwszy w Polsce produkcji nowej, bardziej wartościowej formy nawozu fosforowego.

2. Pracownia termofosfatu pod kierownictwem dyrektora mgr. Akermana, kierownika Zakładu w Luboniu — mgr. Dankiewicza, zobowiązuje się w terminie do dnia 31 XII 1953 r. opracować dane technologiczne o trzymywania nawozu fosforowego bez kwasu i sodu na bazie fosforitów krajowych. Umożliwi to uruchomienie w roku 1954 po raz pierwszy w Polsce próbną produkcję nawozu nowego typu.

3. Pracownia związku fluoru pod kierownictwem zastępcy dyrektora — Przemysława Hoffmana, kierownika pracowni — mgr. Zawadzkiego, zobowiązuje się w terminie do dnia 1 listopada 1953 r. opracować instrukcję technologiczną dla oddziału fluorokręmienu sodu P.Z.N.F., co łącznie z projektowanymi przez nas ulepszeniami, realizowanymi obecnie przez załogę P.Z.N.F., pozwoli na zwiększenie uzysku fluoru o 100 proc. w stosunku do obecnego.

W terminie do dnia 30 XI br. opracować założenia ulepszeń oraz instrukcję technologiczną dla Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych, co pozwoli na rozpoczęcie produkcji fluorokręmienu sodu po raz pierwszy w tych zakładach.

4. Laboratorium analityczne pod kierownictwem mgr. Laślewicza i st. asystenta — mgr. Głabisz, zobowiązuje się przed-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kopalnia „Julian“ wkrótce rozpocznie wydobywanie

STALINOGRÓD (PAP)

Budowniczo wie nowopowstałej kopalni „Julian“ — po myślnie wykonują roboty i przybliżają termin uruchomienia wydobywania w tej kopalni. Najważniejszy etap prac pod ziemią — wykonywanie przekopów w kamieniu i głównych urządzeń dla

mechanizacji, automatyzacji i elektryfikacji procesów wydobywania — załoga ma już po sobie.

W tych dniach budowniczo wie kopalni przystąpił do wykonywania chodników węgla i bezpośredniego przygotowywania do eksploatacji pierwszych ścian wydobywanych w dwu pokładach.



X-LECIE LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO Nasze wojsko

Ochodzimy 10 rocznicę bitwy pod Lenino. Dzień 12 października 1943 roku stał się dniem narodzin nowego, ludowego Wojska Polskiego.

Z dumą używamy tego określenia: ludowe Wojsko Polskie. Pamiętamy dobrze — zwłaszcza wyższych — przedwojennych oficerów zawodowych, którzy tworząc jakby odrębną kastę, uważali się za ludzi stojących ponad narodem — w rzeczywistości służyli najbardziej wstępnym siłom, stanowiącym znamię i mniejszość narodu, służyli klasom wyzyskującym. Swoją sprawność ci oficerowie wykazywali zawsze wtedy, gdy chodziło o wyprowadzenie oddziałów wojskowych do akcji przeciwko strajkującym robotnikom i buntującym się chłopom. Gdy w 1939 r. rozstrzygały się losy kraju, ci marionetkowi oficerowie, którzy do wybuchu wojny szczykowali się do roli „sojuszników“ Hitlera w antyradzieckim pochodzie — wybrali szosę zaleśczyką, a na placu boju pozostał oszukany naród, oszukany żołnierz, który bił się bohaterem do ostatka.

Nasza armia jest armią prawdziwie ludową, krwią z krwi i kością z kości ludu pracującego. Jej dowódcy są dziećmi robotników i chłopów, świadomi tego, że służą sprawie robotników i chłopów, obronie ludowego państwa, sprawie niepodległości i braterskiej, międzynarodowej współpracy wszystkich narodów walczących o pokój i wolność.

Armia, która narodziła się w pierwszej wielkiej i zwycięskiej bitwie z hitlerowskim najazdem, była wyrazem nowej, ludowej koncepcji Polski.

Sprawcy klęski wrześniowej, winowajcy krwawej hitlerowskiej okupacji nie rezygnowali i po wybuchu wojny ze swej dotychczasowej polityki nierozważnie związanej z ich klasowymi celami. Była to polityka opierania się o silniejsze od Polski państwa imperialistyczne, a w konsekwencji: wysługiwanie się tym państwom po to, by nie dopuścić do zmian ustrojowych i społecznych, do rewolucji w Polsce. Oblędne plany napaści na Związek Radziecki nie opuszczały nigdy marzeń sanacyjnych władców Polski, nawet wówczas, kiedy armia Kraju Rad zaczęła zadawać jeden cios po drugim wspólnemu wrogowi — faszystowskiemu hitlerowskiemu. Armia radziecka — myśleli — przyniesie wolność umęczonej Polsce, ale w oparciu o armię radziecką polscy robotnicy i chłopcy mogą obalić przeciw władzę kapitału. Dlatego zdezerterował z wielkiego pola bitwy, jakim był wówczas ZSRR, Anders. Dlatego „rząd londyński“ przestawił górę ognia swej konspiracji w kraju na współdziałanie z okupantem, na walkę z lewicą.

Armia, powstała z inicjatywy Związku Patriotów Polskich w ZSRR, wykwalifikowana i uzbro-

jona przez ZSRR, uczyła się nie tylko walczyć wspaniałą bronią, jakiej żołnierz polski nigdy przedtem nie miał, uczyła się nie tylko sztuki zwyciężania.

Uczyła się świadomości politycznej i społecznej celów swej walki. Żołnierze, którzy szli ku Polsce, wiedzieli: po to, by nasz kraj był niepodległy, by był ojczyzną dla wszystkich, by znikły z ziemi polskiej krzywdy i ucisk, zacołanie i ciemnota — Polska musi być ludowa, musi być rządzona przez lud pracujący. Po to, by nie wróciły czasy panowania obcego i rodzimego kapitału, by kraj nasz nie był kolonią imperialistycznych napastników — Polska musi się oprzeć o sojusz i przyjaźń z krajem, który po raz drugi w historii niósł jej wolność: o sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Nasza armia broni pokoju. Broni pokoju, ponieważ Polska — tak jak wszystkie inne kraje obozu socjalistycznego — nie chce wojny, nienawidzi wojny, walczy przeciwko wojnie. Broni pokoju, ponieważ siła Polski — tak jak siła wszystkich innych krajów obozu socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele — przeszkadza Dullesowi i Kruppom w realizacji ich wojennych planów.

Polska Ludowa — to nie Polska 1939 roku. Jesteśmy krajem o ciągłe potężniejącym przemysłem. Nasze wojsko rozporządza wspaniałym sprzętem bojowym, szkolone jest w nowoczesnej, radzieckiej sztuce dowodzenia, dowodzone jest przez zwycięzcę spod Stalingradu, syna robotniczej Warszawy i żołnierza pierwszej w świecie zwycięskiej Socjalistycznej Rewolucji — Marszałka Rokossowskiego. Nasze wojsko jest wojskiem ludowym, wychowanym w czujności i wierności klasie robotniczej, związanym z narodem duszą i ciałem.

Dlatego naród kocha swoje wojsko. Dlatego witają je radosne tłumy i na defiladach, kiedy dumnie jesteśmy z jego broni, i gdy utrudzone wraca po ćwiczeniach, i gdy pomaga swoim braciom — robotnikom i chłopom — w pracy.

Dziś, gdy hołubione przez imperialistów amerykańskich, elementy faszystowskie w Niemczech adenauerowskich bredzą znowu o „niemieckim“ Śląsku, o „kondominium“ — jesteśmy spokojni, bo wiemy, że rozporządzamy siłą, która potrafi zabezpieczyć przed wrogiem nasze granice, nasze domy, spokojny sen naszych dzieci.

Tą siłą jest budowana naszym wysiłkiem Polska wielkich pieców fabrycznych i rusztowań nowych domów. Tą siłą jest nasz nierozdzielny sojusz ze Związkiem Radzieckim, z walczącą tak jak my o pokój Niemiecką Republiką Demokratyczną, z wszystkimi krajami socjalizmu i pokoju, obejmującymi już jedną trzecią ludzkości. Tą siłą jest nasze ludowe wojsko.

S. KALINOWSKI

Rząd Chin Ludowych

wyraża poparcie dla propozycji zwołania konferencji pięciu

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych
Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'a

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin ogłosiła 8 bm. następujące oświadczenie ministra spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai'a.

Dnia 28 września 1953 r. rząd radziecki wystosował do rządów Francji, Anglii i USA noty, w których zaproponował zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych, wychodząc z założenia, że należy:

1. Rozpatrzyć na konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej środki, zmierzające do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

2. Omówić na konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego kwestię niemiecką, łącząc ze wszystkimi propozycjami wysuniętymi w to ku przygotowań do konferencji.

W imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej wyrażam całkowite poparcie dla tej propozycji.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że ONZ winna stać się organizacją służącą sprawie zachowania pokoju na świecie i bezpieczeństwa międzynarodowego i nie może

być przekształcona w narzędzie agresji Stanów Zjednoczonych.

Dlatego też, jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych ma rzeczywiście skutecznie spełniać swój obowiązek zachowania pokoju na świecie i bezpieczeństwa międzynarodowego, musi ona przede wszystkim przywrócić Chińskiej Republice Ludowej jej słuszne prawa w ONZ.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej popiera w całej rozciągłości propozycję rządu radzieckiego w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu wielkich mocarstw, gdyż po drugiej wojnie światowej pięć wielkich mocarstw: Francja, Anglia, Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Chińska Republika Ludowa — ponoszą szczególnie wielką odpowiedzialność za uregulowanie doniosłych spraw, dotyczących pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zachodnio-niemieckie związki zawodowe wohec groźby podporządkowania antynarodowej polityce Adenauera Oreǳie kierownictwa KPD

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, plenum kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) uchwaliło tekst oświadczenia do wszystkich członków zachodnio-niemieckich związków zawodowych.

Kierownictwo KPD wzywa wszystkich członków zachodnio-niemieckich związków zawodowych do zdecydowanej walki przeciwko adenauerskiemu planowi podporządkowania związków zawodowych antynarodowej polityce odwetowców i militarystów z Bonn. Oreǳie wzywa członków zachodnio-niemieckich związków zawodowych do odrzucenia wszelkich rokowań między kierownictwem — centrali niemieckich zachodnich związków zawodowych a przedstawicielami A. Adenauera, do walki przeciwko wszelkim ugodowcom i kapitulantom w kierownictwie

związków zawodowych Niemiec zachodnich.

Łącząc walkę o utrzymanie waszych związków zawodowych, o obronę waszych praw demokratycznych z waszymi słusznymi postulatami poprawy warunków pracy — stwierdza oświadczenie.

Reakcyjny Bundestag wybrał ponownie Adenauera kanclerzem

BERLIN (PAP)

Jak donosi z Bonn Agencja ADN, rzecznik interesów monopolistów i odwetowców zachodnio-niemieckich — Konrad Adenauer, został wybrany ponownie 9 bm. na posiedzeniu Bundestagu kanclerzem Niemiec zachodnich. Za Adenauera głosowało 304 deputowanych, przeciwko — 148, 14 deputowanych wstrzymało się od głosu.

Brutalny zamach na swobody demokratyczne ludu Gujany Brytyjskiej

NOWY JORK (PAP)

Prasa donosi z Georgetown (stolica Gujany brytyjskiej), że natychmiast po zarzuceniu kotwicy przez krążownik „Superb” oddziały wojskowe i oddziały strzelców piechoty morskiej opuściły pokład okrętu i obsadziły gmachy rządowe i rezydencję gubernatora. Wojska brytyjskie zajęły także punkty strategiczne w mieście, centrala telefoniczna i gmach rozgłośni radiowej.

W nocy z czwartku na piątek do Gujany brytyjskiej przybyły dalsze oddziały wojskowe z Jamajki i z Hondurasu brytyjskiego.

W piątek rano gubernator — Alfred Savage ogłosił przez radio komunikat, w którym stwierdza, że usuwa rząd dr. Cheddi Jagana i rozwiązuje zgromadzenie ustawodawcze, w którym większość mandatów miała ludowa partia postępową. Gubernator oświadczył, że rząd brytyjski postanowił znieść konstytucję i wszelkie swobody demokratyczne w Gujanie.

Proces grupy szpiegów i terrorystów amerykańskich w Bukareszcie

BUKARESZA (PAP)

Dnia 9 października rozpoczął się przed bukareszteńskim Trybunałem Wojskowym proces grupy szpiegów i terrorystów, zrzuconych na spadochronach przez wywiad amerykański na terytorium Rumuńskiej Republiki Ludowej. Zadaniem ich było prowadzenie roboty szpiegowskiej, terrorystycznej i dywersyjnej.

Na ławie oskarżonych zasiadli: A. Tanase, M. Popoviciu, J. Goler, J. Samoilă, G. Pop, T. Bebi, J. Tolă, E. Tartler, M. W. Vlad, J. Buda, G. Dinca, A. Popoviciu, A. Corloan, A. Stein, J. Juhas i J. Cosma.

Na przedpołudniowym posiedzeniu po ustaleniu personalii oskarżonych odczytano akt oskarżenia. Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych.

Wielki dzień załogi PZNF

(Dokończenie ze str. 1)

prować do dnia 31 XII br. ujednolicenie metod kontroli produkcji kwasu siarkowego i superfosfatu przez opracowanie skryptu z tego zakresu.

5 Pracownia fluidyzacji pod kier. dyrektora — mgr. Akermana, kierownika Zakładów w Luboniu — mgr. Dankiewicza — zobowiązuje się do dnia 31 XII br. opracować reżim technologiczny spalania prytów i markazytów w doświadczalnym piecu fluidyzacyjnym, półtechnicznym w oparciu o prace prof. Cichorowskiego oraz wyniki własnych doświadczeń.

6 Pracownia Interwencyjna pod kierunkiem mgr. Wesołowskiego zobowiązuje się w terminie do dnia 1 XI br. opracować instrukcję technologiczną dla aparatów kontaktowych do utleniania SO₂ z wewnętrzną mianą ciepła, które po raz pierwszy instaluje się w kraju.

PALACZE kotłowni zobowiązują się poprzez spalanie miału oddać gospodarce ogólnonarodowej w IV kwartale br. 850 ton grubszego asortymentu węgla i wzywają wszystkich palaczy w kraju do podejmowania zobowiązań spalania w zamian grubszych asortymentów węgla — miału i gorszych gatunków węgla.

W DZIALE transportu samochodowego tow. Roszyk zobowiązuje się zaoszczędzić 10 procent paliwa oraz przekroczyć normę przebiegu opon o 10.000 km, a tow. Rogowski przejechać do na prawy głównej 120.000 km, tj. przekroczyć normę o 35.000 km. Brygada robotniczo-inżynierska: Sobierajewicz, Andrzejczyk, Wit, Hoffmann, Ratajczak i Małcki zobowiązuje się wykonać do dnia 15 listopada br. usprawnienie urządzenia mechanicznego do mycia części maszyn.

Dla podniesienia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, brygada instalatorska zobowiązuje się dodatkowo do końca października br. wyremontować instalację wodną i parową w łazni transportu oraz zamontować do dnia 30 listopada br. centralne ogrzewanie w szatni oddziału.

PRACOWNICY O. Z. R.: tow. Helena Kuchara, Helena Sajna, z Tuczarni nr 1 i 2 zobowiązują się poprzez racjonalną opiekę i wyżywienie trzody chlewnej, przekroczyć do końca br. plan tuczu o 200 kg. Kierownictwo O. Z. R. zobowiązuje się do dnia 15 XII br. przygotować dla robotników 30 nowych ogródków działkowych oraz doprowadzić do nich rurociąg wodny.

ZAŁOGA O. Z. R. zobowiązuje się przepracować przy wykopkach ziemniaków 350 godzin dodatkowo. Do dnia 30 paździer-

nika br. utworzony zostanie chór przyzakładowy.

Naszymi zobowiązaniami pragniemy dać wkład w prowadzoną przez naród polski walkę ze wszystkimi krajami demokracji ludowej pod przewodem Wielkiego Związku Radzieckiego — walkę o pokój.

WZYWAMY ZAŁOGI WSZYSTKICH FABRYK CHEMICZNYCH W POLSCE ORAZ WSZYSTKIE ZAKŁADY NASZEGO WOJEWÓDZTWA DO UCZCZENIA WIELKIEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ ZOBOWIĄZANAMI PRODUKCYJNYMI.

NIECH PATRIOTYCZNY CZYN PRODUKCYJNY MAS PRACUJĄCYCH STANIE SIĘ WKŁADEM W DZIEŁO UMOCNIENIA POTĘGI NASZEJ OJCZYZNY, W DZIEŁO BUDOWNICTWA PODSTAW SOCJALIZMU W NASZYM KRAJU!

Szli ze wszystkich stron potężnych placów fabrycznych. Robotnicy, technicy, inżynierowie. Szli razem, tak jak razem wznosili z ruin i rozbudowywali swoje zakłady. Świetlica Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu z trudem pomieścić mogła w dniu wczorajszym wszystkich, którzy pragnęli wziąć udział w masówce poświęconej 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Oczy robotników suną po pięknie udekorowanych ścianach świetlicy i zatrzymują się na datach rzuconych białą na czerwone sukno transparentu. X — 1917 — X, 1953. Dąty te wyznaczają krótki okres w dziejach ludzkości, ale jakże wiele zawierający faktów o przełomowym dla świata znaczeniu. Padł pod ciosem robot-

Odznaczenie G. M. Krzyżanowskiego Orderem Lenina

MOSKWA (PAP)

W związku z 50-leciem działalności naukowej i inżynierskiej akademika G. M. Krzyżanowskiego oraz za wybitne zasługi w rozwoju elektryfikacji gospodarki narodowej ZSRR i za owocną działalność w dziedzinie energetyki Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło go Orderem Lenina.

nika i chłopów rosyjskiego znienawidzony absolutyzm carski. Powstało pierwsze w dziejach świata państwo sprawiedliwości społecznej. Państwo, w którym praca jest miernikiem wartości człowieka. Przeszły przez Polskę mroczne lata sanacji, a później okupacji hitlerowskiej. Rozpadł się w gruzach hitlerowskiego faszyzmu pod potężnym ciosem niezwykłej Armii Radzieckiej. Wyzwolone ziemie polskie rozkwitły nowym życiem.

Ciszę panującą w świetlicy zakładów przerywają dźwięki Międzynarodówki. Potężny śpiew płynie po sali. Ten sam śpiew, z którym szli do walki z caratem rosyjscy robotnicy i chłopci. Na trybunie staje przewodniczący Rady Zakładowej, Szczepan Lewandowski: Czynem produkcyjnym, zobowiązaniami, umocnieniem potęgi Ojczyzny, pragniemy powitać załogę naszych zakładów rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — rozlegają się słowa mówcy.

Za chwilę przemawia Zdzisław Kotliński, przedstawiciel Zakładów Remontowo-Montażowych ze Stalinogrodu, który zwracając się do załogi zakładów stwierdza:

„Waszym zadaniem jest jak najszybciej uruchomić pierwszy w Polsce dział produkcji superfosfatu granulowanego. My, robotnicy Stalinogrodu przyrzekamy Wam, że wszystkie prace montażowe zakończymy do dnia 15 października”.

Burza długotrwałych oklasków odpowiada sala na to mocne robociarskie „przyrzekamy”.

Jako następny zabiera głos dyr. techniczny zakładów — Beć, który podkreśla ogromną rolę doświadczeń radzieckich i węgierskich, z których korzystano w okresie wstępnych prac, zmierzających do uruchomienia pierwszych w Polsce zakładów produkcji granulowanego superfosfatu. Ruszy więc wkrótce potężny agregat. Tysiące ton superfosfatu, którego wydajność jest o 50 proc. większa od dotychczas produkowanego — pylistego — wysłamy na polską wieś. Pomocemy chłopu w uzyskaniu bogatszych zbiorów. O coraz większe zbiory walczyć będziemy my, robotnicy i inżynierowie w mieście i chłopci na wsi. O wzrost dobrobytu i potęgę Ojczyzny będziemy walczyć wspólnie.

Ostatnim słowem mówcy towarzyszą burzliwe oklaski i okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego, niezawodne go oręża w walce o dobrobyt naszej Ojczyzny.

Kolejno stają na trybunie Józef Barłóg — zmianowy kwasownik, odznaczony odznaką „przodownika pracy” i srebrnym krzyżem zasługi, Małcki — brygadista młodzieżowej brygady remontowej, Ignacy Czajka robotnik oddziału superfosfatu pylistego, technik Edward Vogt, inż. Kapczyński. Młodzi i starzy, robotnicy i inżynierowie, reprezentujący całą załogę:

— Opracujemy instrukcję technologiczną dla obsługi działu produkcji superfosfatu granulowanego;

— Zmniejszymy o 3 proc. zużycie apatyty — podstawowego surowca do produkcji superfosfatu.

— Do dnia 7 listopada wyprodukujemy pierwsze 1000 t granulowanego superfosfatu.

Co chwilę padają nowe zobowiązania i rozlegają się oklaski. Wznoszą się w górę robotnicze pięści, jakby na potwierdzenie padających z mównicy słów. Wrzucenie i duma małuje się na robociarskich twarzach. Na tych poznaczonych zaszczepiać rozpoczęcia tak ważnej dla naszej wsi, dla całej gospodarki produkcji. Ruszymy 15 października — przyrzekają. Słowa dotrzymają na pewno.

Jako ostatni zabiera głos przedstawiciel Wojska Polskiego, który podkreśla doniosłość wielkiego aktu historycznego, jakim było wyzwolenie naszych ziem przez Armię Radziecką i walczące u jej boku Odrodzone Wojsko Polskie.

Uroczysta masówka zakończyła występy artystyczne zespołu miejscowej jednostki wojskowej.

J. W.

H. J.

Najsilniejsza armia świata

10 października w Wiedniu rozpoczął obrady III Kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych, który trwać będzie do 21 października. W Kongresie tym wezmą udział delegaci i obserwatorzy z ponad 80 krajów. Według oświadczenia przewodniczącego SFZZ, di Vittorio, w III Kongresie w Wiedniu reprezentowanych będzie ponad 100 milionów ludzi pracy, albowiem mogą w nim brać udział wszystkie organizacje związkowe, zarówno autonomiczne, jak i należące do różnych zjednoczeń międzynarodowych. Każdy związek zawodowy może wysłać na Kongres delegatów, obserwatorów lub też po prostu — gości. Wszyscy będą mieli prawo nieskrępowanego wyrażania swych myśli na Kongresie, wyświadczenia swoich propozycji.

Taki prawdziwie demokratyczny system obrad jest wyrazem dążeń Światowej Federacji Związków Zawodowych do jedności świata, jest przeciwieństwem dążeń kapitalistów, którzy usiłują świat podzielić na wrogie sobie narody i obozy. Imperialiści wiedzą, że jedność i solidarność międzynarodowa robotników i pracowników umysłowych stanowi nieprzezwyciężoną zapórę dla ich planów wojennych i wszelkimi siłami usiłują rozbić jedność ruchu zawodowego. Gdy amerykańscy imperialiści wystąpili ze swym osławionym planem Marshalla, mającym obezwładnić narody i podporządkować je planom wojennym Waszyngtonu, przede wszystkim skierowali uderzenie w stronę SFZZ. Na ich rozkaz prawnicy przywódcy brytyjskich związków zawodowych (TUC) oraz amerykańskiej centrali związków zawodowych (C. I. O.), usiłowali rozbić SFZZ, a gdy im się to nie udało — zgłosili wystąpienie brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych ze SFZZ.

Alé zarówno ten atak, jak i inne napaści na jedność międzynarodowego ruchu zawodowego, załamały się i poniosły porażkę, napotkawszy na niezłomny mur solidarności świata pracy. Podczas gdy w roku 1945 SFZZ liczyła 65 milionów członków, to po dywersyjnym wystąpieniu prawników wodzirejów z brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych, na II Kongresie SFZZ reprezentowanych już było 71.788.000 członków z 47 krajów.

Dziś SFZZ liczy przeszło 80 milionów członków zorganizowanych w 56 krajach.

Amerykańscy i brytyjscy rozbijacze ruchu zawodowego w ciągu tych czterech lat, które upłynęły od II Kongresu SFZZ w Mediolanie, mogli przekonać się, że ich suto opłacane dolarami wysiłki nie przyniosły oczekiwanych przez nich rezultatów. Utworzyli oni „konkurencyjną” organizację pod nazwą „Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych”, która zadeklarowała wszelkie poparcie dla planu Marshalla oraz dla tzw. czwartego punktu programu Trumana, który jest planem podboju krajów kolonialnych i zależnych przez imperiaлизм amerykański. Jednakże robotnicy z krajów kolonialnych i zależnych poznali się na „farbowanych lisach” i po wystąpieniu rozbijaczy ze SFZZ, związki zawodowe z wielu krajów kolonialnych i zależnych w Azji i Afryce przystąpiły właśnie do SFZZ. Również na licznych zebraniach i konferencjach związkowych w Anglii, Belgii, Austrii, w Niemczech zachodnich, w Australii, w Japonii i w innych krajach, gdzie większość ogólnokrajowych central związkowych nie należy do SFZZ, uchwalane są rezolucje wzywające do współpracy między MKWZZ a SFZZ.

SFZZ, w dążeniu do jedności światowego ruchu zawodowego — trzykrotnie — (po raz ostatni w kwietniu br.) zwracała się do MKWZZ z propozycją spotkania przedstawicieli obu organizacji, w celu rozpatrzenia każdej inicjatywy sprzyjającej obronie pokoju na całym świecie, jak również problemów, dotyczących obrony ekonomicznych i socjalnych potrzeb świata pracy. Jednakże prowodyrzy MKWZZ w ogóle nie odpowiedzieli na żadną z tych propozycji. W ten sposób w oczach własnych członków jeszcze bardziej podkreślił dywersyjny charakter swej roboty i skłonili wiele organizacji zawodowych ze swych krajów do nawiązania kontaktów ze SFZZ, ponad głowami rozbijackich przywódców MKWZZ.

Istnienie i działalność SFZZ staje się źródłem ogromnej aktywizacji mas pracujących całego świata, które coraz lepiej rozumieją ścisły związek zachodzący między walką o postulaty ekonomiczne ludzi pracy a walką w obronie pokoju.

Zorganizowane masy pracujące w krajach kapitalistycznych przychodzą na III Kongres z poważnym dorobkiem walk

i sukcesów. Strajk 8 milionów robotników we Włoszech w znacznym stopniu skrepił swobodę manewrowania reakcji włoskiej i zmusił ją do cofnięcia się z wyrażeniem fascystowskich i prowokacyjnych pozycji de Gasperi'ego. Sama zapowiedź strajku 2 milionów włoskich robotników rolnych zmusiła rząd Pelli do przyrzeczenia wykonania reformy rolnej przynajmniej w zakresie uchwały parlamentu włoskiego. Sierpniowe strajki 4 milionów pracowników i robotników we Francji do tego stopnia osłabiły pozycję rządu milionera Lanieli, że musiał on zrezygnować z planowanego wyjazdu do Waszyngtonu, gdzie zamierzał dokonać ostatecznej transakcji niepodległości Francji na rzecz wskrzeszenia neo-hitlerowskiego Wehrmachtu. Strajki te zmusiły również reakcję francuską do wypuszczenia na wolność uwięzionego sekretarza generalnego Francuskiej Konfederacji Związków Zawodowych (CGT), le Leapa, oraz do podporządkowania się woli mas, domagających się zwołania sesji parlamentu. Wola mas związkowych w Wielkiej Brytanii zmusiła prawniczo kierownictwo Labour Party do skrytykowania na Kongresie w Margate polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Strajki w Gwatemali i Urugwaju zmusiły rządy tych państw do przedstawienia się imperialistycznej polityce amerykańskich monopolii kapitalistycznych.

Obrady III Kongresu SFZZ w Wiedniu będą przeglądem dorobku 4-letniej działalności SFZZ, będą bilansem walki ruchu zawodowego na całym świecie. W toku tych obrad, w wyniku swobodnej dyskusji, wyłoni się program działania na najbliższe lata. Już dziś jednak widać, że zasadniczą linią walki będzie zgodna z dążeniem wielomilionowych mas na całym świecie — walka o to, by duch rokowań międzynarodowych zatrumfował nad stosowaniem siły, aby osłabiło napięcie międzynarodowe, aby ustał rujnujący narody wyścig zbrojeń.

Polski świat pracy z najwyższą uwagą będzie obserwował przebieg obrad wiedeńskich, świadom, że wszystko o czym się tam mówi, ma ścisły, bezpośredni związek z interesami polskich mas pracujących, z interesami narodu polskiego i jego dążeniem do pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami świata.

J. W.

H. J.

Co mówią trenerzy Maleszewski i Patrzykont

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci, wnuki i rodzina
Bronisławka, Poznań, Szczecin, Kraków, Rawicz.

Splata podatku gruntowego obowiązkiem obywatelskim

W gminie Wapno, pow. Wągrowiec na ogół słabo przebiega splata podatku gruntowego. Obok gromad, które wywiązują się na leżycie ze splaty podatków wiejskich (Wapno, Kujawki, Rusiec), inne, jak np. Srebrnagóra i Komasin — poważnie zalegają.

W Komasinie kulał Michał Komasa zapłacił dopiero trzecią część podatku. Podobnych Komasa jest w tej gromadzie więcej. Należą do nich m. in.: Józef Majchrzak, Maria Pelczyńska i Joanna Barelkowska.

Wszyscy oni powinni brać wzór z przodujących mało i średniorolnych chłopów, którzy wykonują regularnie plany obowiązków odstaw oraz splacają w terminie podatki, jak np. Słaziński z Rudnic, Franciszek Konowski i Hubert Lipiński z Czekanowa oraz Franciszek Bejna z Przysieczyna. (KdW)

Wykaz obligacji Narodowej Pożyczki wylosowanych w dniu 8 X br.

Zł 10.000 — nr nr: 453064 512690
Zł 1.000 — nr nr: 111787 154637
161292 169221 173218 237071 270328
340814 506978 796672 905556 905560
955465 956237 961326

Zł 500 — nr nr: 34810 35679
35080 52480 63764 77426 93032 96346
111786 128452 152352 154638 173856
186903 219978 244699 267665 270321
329172 329178 384585 385705 447263
453092 531960 598342 680462 689150
679338 728300 732848 758733 804098
851701 889264 889265 889268 914091
948611 955467 983629

Zł 250 — nr nr: 43522 43523
43528 48512 48516 51927 52475 63765
90101 90108 93036 93037 97543
128457 136956 139554 152354 161285
161286 169222 169230 173213 173217
186806 203334 203338 214548 214550
219973 237072 237080 270323 273510
281184 281185 281189 299967 307722
307729 307730 312389 329175 329177
329179 340816 340820 358324 358329
384586 384588 385709 403047 403049
445526 453096 453097 523604 590431
590436 590438 598347 617594 630823
636894 660470 664233 664235 669147
678762 678770 679337 687146 693323
693327 693329 717288 717289 727416
732843 740784 776492 776497 781750
796674 796677 796678 804095 862857
883372 883375 888657 905555 905558
914097 923167 956234 956235 983031
983036 986350

Ponadto wylosowano 1.012 premi po zł 150.



Ręce się znajdują. Dla mostu na Schwedenkanal potrzebna jest żeliwna balustrada, latarnie. Sepp, powinieć mi dopomóc. Złom jest wszędzie, wala się pod nogami.

— Zbieraj towaryszu Fryderyku. Omów wszystko z inżynierem. Ja też pomówię z tym i tamtym giserem. Brygady agitacyjne wyruszają na miasto po złom. Wydamy ulotkę, w której zwrócimy się do wszystkich mieszkańców z prośbą, by przynosili wszystko, co może pójść do giserni.

Helm chwycił rękę Seppa i mocno ją uściśnął.

— Będziemy pracować razem.
— Zaczynaj i pamiętaj: kroczyś w je-nym szeregu.

ROZDZIAŁ VII

U drzwi rozległ się dzwonek. W progu ukazała się wysoka staruszka o długiej wąskiej twarzy. Ukłoniła się lekko, spytała Lidę, czy mówi po angielsku. Dziewczyna odpowiedziała twierdząco.

— Maestro Kaczyński prosi panią o od-wiedzenie go — ukłoniła się staruszka i wyszła.

Lida często widziała go przez okno w wózku. Muzyk, który nie może grać! Pod oknem siedział Kaczyński. Uśmiech rozjaśnił na moment smutną twarz muzyka.

— Dzień dobry — powiedziała cicho Lida, Witajcie Fraulein. Proszę siąść i wy-baczyć, że zabieram czas. Słyszałam jak pa-ni grała i zapragnęłam poznać się z wy-konawcą.

— Również się cieszę z możności po-znania pana — odpowiedziała Lida. — A co do mej gry, jestem dopiero uczennicą. Na jesieni zamierzam wstąpić na pierwszy kurs moskiewskiego konserwatorium.

— A gdzie się pani uczyła grać na forte-pianie?

Lida opowiedziała o szkole muzycznej, o nauczycielach. Kaczyński słuchał z zainte-resowaniem.

— Jak wspaniale to u was wygląda. Dzięki



CAF - WAF - fot. Grzęda
Na zdjęciu: Na zajęciach polowych — postój kolumny ple-choty zmotoryzowanej. Na pierwszym planie — obsługa ciężkiego przeciwlotniczego karabinu maszynowego.

Na straży granic naszej Ojczyzny stoi żołnierz ludowego Wojska Polskiego

Żołnierze — przodownicy

W przeddzień 10 rocznicy pamiętnego chrztu bojowego I Dywizji Kościuszkowców oddajemy wszyscy cześć tym, którzy u boku Armii Radzieckiej przyczynili się do odzyskania naszej niepodległości.

Chlubne tradycje Lenina żyją w sercu każdego żołnierza. Na tradycjach Lenina wychowują się żołnierze — obrońcy naszych granic, naszego pokoju i szczęścia.

W pamiętną rocznicę i chłop spod Międzychodu i metalowiec z poznańskich Zakładów im. J. Stalina i murarz wznoszący z pietyzmem nowe mury Starego Rynku i tkacz z Kalisza i maszynista pociągu, pędzącego gdzieś daleko od Poznania i nauczyciel, i uczeń, wszyscy Polacy oddają cześć żołnierzom — przodownikom naszego Wojska Polskiego.

Nie ma jednostki ani oddzia-łu, które by nie posiadały swoich przodowników. W jednostkach wojskowych naszego województwa jest ich bardzo



Zygmunt Sasiadek

wielu. Są oni ich dumą i chlu-bą. W jednej z jednostek wyróżnia się młody oficer Zygmunt Sasiadek, wzorowy wychowawca żołnierzy. Przodujący oficer Sasiadek — to syn chłopca małorolnego. Pamięta on czasy, kiedy w rodzinnej wsi wszyscy tacy chłopcy, jak jego ojciec, zaleźni byli od łaski i nie-laski bogaczy. Pamięta głód, który na przednówku zaglądał w oczy jemu i jego licznemu rodzeństwu. W Polsce sanacyjnej Sasiadek — w najlepszym wypadku — podzieliłby los oj-ca, tak jak ojciec dzielił los dziadka.

Dziś oficer Sasiadek — kan-dydat do PZPR — ofiarą, codzienną pracą — pomnaża chlu-bne tradycje swej jednostki — tradycje, które biorą początek na gościnnej ziemi radzieckiej. Takich oficerów jest w tej

Wszyscy uczciwi katolicy z dużym zadowoleniem witają ostatnie postanowienie Rządu i deklarację Episkopatu

W zebraniu zwołanym przez Powiatowy Komitet Fron-tu Narodowego w Międzycho-dzie uczestniczyło ponad 500 osób. Referat na temat postano-wienia Prezydium Rządu zmierzającego do pełnej normaliza-cji stosunków między Państwem a Kościołem wygłosił dr Cie-chamowski. W ożywionej dys-kusji zabrał głos m. in. nauczy-ciel Polkowski, który potępia-jąc zdradzieckie machinacje pe-wnej części kleru, wskazał na konkretne dowody opieki pań-stwa nad kościołami katolicki-mi w Polsce, wyrażające się m.

in. w ich odbudowie. Ob. Waś-kowiak i ob. Bogajewicz potę-pili popieranie przez koła wa-tykańskie neohitleryzmu w Niemczech zachodnich.

Po referacie wygłoszonym przez przedstawiciela Woj. Komitetu Frontu Narodowego mgr. Andrzejaka w Kępnie, ja-ko pierwszy zabrał głos ks. dzie-kan Tadeusz Mroczkowski, pro-boszcz parafii w Wyszanowie, który stwierdził:

„Wszyscy uczciwi księża i katolicy odgradzają się od reakcyjnej części kleru i z du-żym zadowoleniem witają o-statnie postanowienie Rządu i deklarację Episkopatu”.

Więziony w czasie okupacji przez hitlerowców ks. Paweł Zy-dor, proboszcz parafii w Roga-życach m. in. powiedział:

„Stać musimy twardo na stanowisku ochrony i utrwa-lenia naszego niepodległego bytu państwowego i nieugię-cie bronić granic zachodnich na Odrze i Nysie. Ja sam po-święcę wszystkie swoje siły dla Polski Ludowej”.

Ks. prof. Stanisław Walko-wiak z Ostreszowa omówił na-sze wielkie osiągnięcia gospo-darcze i patriotyczną postawę Polaków, gospodarujących na Ziemiach Odzyskanych.

W Wolsztynie odbyło się ze-branie kobiet, poświęcone zagadnieniu normalizacji sto-sunków między Państwem a Ko-ściołem. Na zebranie przybyło przeszło 400 kobiet.

Nad wygłoszonym referatem wywiązała się dyskusja. Pracow-nica umysłowa PZGS-u w Wolsztynie — Iwona Ratajczak nawiązała do artykułu 70 Kon-stitucji Polskiej Rzeczypospoli-tej Ludowej, zapewniającego o-bywatelom pełną wolność su-mienia i wyznania.

Gospodyni domowa — Zofia Fornalewicz pokazała na wielu przykładach, jak władza ludowa wykonywała przyjęte na siebie zobowiązania wynikające z Po-rozumienia i jak pewna część wrogo ustosunkowanego kleru łamała bezprawnie warunki te-goż Porozumienia.

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasorzaka Poznań
K-4-52047



Edmund Czapczyński

ZMP-owskiej, podoficer Edmund Czapczyński. Podoficer Czap-czyński przoduje wśród kole-gów i swoimi osiągnięciami o-rzaz wzorową postawą daje im dobry przykład.

Żołnierze, którzy podobnie, jak ZMP-owiec Czapczyński su-miennie wypełniają swe obo-wiązki, żołnierze-obrońcy na-szych granic — wcielają w czyn zadania zawarte w pięknym do-kumencie zdobycy narodu pol-skiego — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, go-szczącej w art. 78: „Służba wojskowa jest zaszczytnym obo-wiązkiem patriotycznym obywa-teli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Możemy pracować spokojnie. Nasze dzieci mogą się bawić i uczyć beztrudno. Możemy ze spokojem patrzeć w przyszłość. Na straży szczęścia naszej Oj-czyzny stoi żołnierz ludowego Wojska Polskiego.

K. MARWICZ

Z frontu walki o 100 procentowe wykonanie planu odstaw zboża

Spółdzielcy z Grzybna (gmina Mosina) odstawili do tego czasu zaledwie 37,7% zboża dla państwa. A spółdzielcy z Żabna — 33,8%. Są to ilości zbyt małe. Zdaniem władz gminnych obie spółdzielnie produkcyjne mogłyby się lepiej wywiązać z tego obowiązku.

Niewątpliwie ambitni członkowie obu zespołowych go-spodarstw pójdą śladem in-nych spółdzielni w powiecie śremskim i procent wykona-nia planu podniosą.

Pecna — Nowinki

Obie gromady leżą blisko sie-bie. Obie mają taką samą zie-mię. Lecz procent wykonania planu przez obie gromady jest różny. Pecna odstawiła 40,4% zboża, a Nowinki — 10,2 procent. Czyżby poczucie obo-wiązku wobec państwa u chło-pów w Nowinkach było niższe niż u chłopów w Pecnie?

Chłopi z gromady Nowinki w gminie Mosina, dajcie lep-

Co przygotowują poznańskie teatry

Kn az Igor — Borodina
Łaskawy chleb — Turgieniewa
Późna miłość — Ostrowskiego

Na najbliższy okres Państwo-we Teatry Dramatyczne przygotowują szereg nowych po-zycji scenicznych. W związku z Miesiącem Poglębiań Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oglądać bę-dziemy kilka sztuk pisarzy i kompozytorów radzieckich i ro-syjskich.

Państwowy Teatr Polski opra-cowuje obecnie sztuki obczenio-we.

Wą, której akcja rozgrywa się z końcem XIX wieku — „Łaskawy chleb” I. Turgieniewa. Zostanie ona wystawiona z okazji przy-padającej w tym roku 70 roczni-cy śmierci autora.

Program Teatru Nowego prze-widuje na 25 października br. premierę sztuki Simonowa — „Chłopiec z naszego miasta”. O-brazuje ona udział nowego, ra-dzieckiego człowieka w walce z agresją faszystowskiej Japonii na Związek Radziecki.

Najbliższą nową pozycją w pro-gramie Teatru Objazdowego bę-dzie „Późna miłość” A. Ostrow-skiego.

Dla najmłodszych mieszkań-ców naszego miasta Teatr Młodego Widza, który od 1 I 1954 r. stanie się samodzielną, wyodrę-bnioną placówką jako Teatr Lalki i Aktora — wystawi pod koniec października br. „Chińska baj-ka” współczesnej pisarki polskiej — Niny Doering. Konceptej sztuki oparto na starej, ludowej opowieści chińskiej, przedstawia-jacej walkę ludu chińskiego z uciskiem bogaczy.

Najbliższą premierą w Operze im. Stanisława Moniuszki, prze-widzianą na 16 października br., będzie wystawiona w nowej in-scenizacji opera „Carmen” Bi-zet’a w opracowaniu muzycz-nym prof. Waleriana Bierdajewa i reżyserii dyrektora — Adol-fa Popławskiego. Do repertuaru wejdzie również, po kilkumie-sięcznej przerwie, opera „Otel-lo” — G. Verdi’ego.

Wydarzeniem kulturalnym du-żej miary stanie się dla mie-skańców Poznania opera „Kniaź Igor” — Borodina, której pre-mierę przygotowuje Państwowa Opera w Poznaniu na grudzień br.

Teatr Komedia Muzyczna wznowi w najbliższym okresie komedie Goldoni’ego — „Osobli-we zdarzenie”. W obecnej in-scenizacji opracowano do niej wstawki muzyczne (Ch)

11 KRONIKA 12 PAŹDZIERNIK

NIEDZIELA
Brunona, Emilia
Słońce w.: 5.54
zach.: 16.51
PONIEDZIAŁEK
Maksymiliana
Eugachego
Słońce w.: 5.55
zach.: 16.49

Rano mgliście, w ciągu dnia chmurno z większymi przejaśnieniami. Nocą temperatu-ra w pobliżu 0 st. C. Dniem maksymalna około +14 st. C. Wiatry słabe lub umiarko-wane, zachodnie i południo-wo - zachodnie.

JUŻ WKRÓTCE

ukaze się w sprzedaży nowe, barwne, ilustrowane czasopismo

TYGODNIK - MAGAZYN DLA MŁODZIEŻY

Redakcja pragnie, by pismo zaspokajało wszelkie zaintereso-wania młodzieży, zarówno żądzą poznawania świata, jak też, by pomagało młodym ludziom w znajdowaniu odpowiedzi na róż-nego rodzaju zagadnienia życia codziennego.

Życie ludzi w różnych kra-jach

Podróże i przygody

Moda i życie praktyczne

Sport

Humor i rozrywki umysłowe

— Oto czym m.in. zamierza zająć się nowy, ilustrowany ma-gazyn dla młodzieży, który uka-że się w pierwszych dniach stycznia.

Wiele ilustracji

Opowiadania i powieści

Opisy ciekawych wydarzeń

Odpowiedzi na pytania czytel-ników

— Oto czym redakcja zamie-rza wypełnić numery magazynu.

Redakcja pragnie, by tytuł ilu-strowanego magazynu wybrali Czytelnicy i w tym celu

ogłasza

KONKURS

Udział w konkursie może

wziąć każdy, nadsyłając propo-nowany przez siebie tytuł na

adres: Warszawa, ul. Wiejska

nr 17 — Redakcja Ilustrowanego

Magazynu dla Młodzieży. Kon-kurs.

Uwaga! termin konkursu

upływa 5 listopada 1953 r.

Najciekawsze pomysły zostaną nagrodzone.

NA I NAGRODĘ PRZEWI-DZIANO MOTOCYKL.

Wśród innych nagród przewi-duje się: radiodziennik, kupon wełny ubraniowej, dwie pa-ry nart, dwie piłki, 10 abonamen-tów miesięcznych do kina, 5 wiecznych piór, 100 książek.

A WIEC NIE ZWLEKAJ, PO-MYŚL I PRZYSŁIJ wybrany

przez siebie tytuł!

CZEKAMY NA TWOJ GŁOS!